

Riccardo Lombardi *Bezkształtna nieskończoność*

Kliniczne rozważania nad teoriami Matte Blanco i Biona

przeł. L. Kalita

Warszawa: Oficyna Ingenium, 2017

Otto Kernberg w początkowych partiach swojej książki *Internal word and external reality* (Kernberg, 1980) dziękował różnym osobom, wobec których czuł się zobowiązany. Jedną z tych osób był Ignacio Matte Blanco – miał on zwrócić uwagę autora na brytyjskie teorie relacji z obiektem oraz znaczenie sprawdzania teorii przed ich akceptacją lub odrzuceniem. Matte Blanco, analityk pochodzący z Chile, jest postacią jednak raczej mało znaną. Podobnie jest z szeregiem autorów psychoanalitycznych, których umieścić można w szerokim nurcie współczesnej psychoanalizy, a których koncepcje są – szczególnie chyba – dla polskiego odbiorcy mało rozpoznawalne. Mam tu na myśli choćby osoby Antonino Ferro¹ (por. Ferro, Nicoli, 2017), Stefano Bologninię, Christophera Bollasa (por. Nettleton, 2017) i bardziej znanych w Polsce – Thomasa Ogdena, Neville’a Symingtona i Franco De Masi. Wspólnym mianownikiem dla tych autorów i klinicystów jest odwoływanie się do terminologii i pomysłów Wilfreda Biona, a szczególnie do jego koncepcji zamyślenia, funkcji alfa i pomieszczania (por. Symington, Symington, 1996). Do wspomnianych tu analityków Biona i Matte Blanco odwołuje się w swojej książce *Bezkształtna nieskończoność* włoski psychiatra i psychoanalityk Riccardo Lombardi (Lombardi, 2017). Książkę tę chciałbym tutaj zarekomendować i przedstawić.

Opisywana tu pozycja porusza niezwykle istotny klinicznie i praktycznie temat pracy z pacjentami psychotycznymi. Stany psychotyczne są problemem, który funkcjonuje na granicach możliwości psychoterapii w ogóle. Myślę, że problematyka ta dotyka również osobistych granic możliwości rozumienia wielu terapeutów. Stan psychotyczny związany jest bowiem z niezwykle prymitywnymi formami aktywności umysłowej, dalekiej od codziennego i zdroworozsądkowego myślenia. Już wiele lat temu Gustaw Bychowski (Bychowski, 1952, s. 1–3) pisał w swojej pracy na temat psychoterapii psychoz, że terapia ta wymaga wyjątkowej dojrzałości ze strony terapeuty, której jej się podejmuje. Na trudności w tej pracy zwraca uwagę również Franco De Masi (De Masi, 2017, s. 303–309) podkreślając, że psychoterapia psychoz wymaga użycia odmiennych technik niż praca z innymi grupami pacjentów. Moim osobistym doświadczeniem jest pewna poznawcza bezradność, której doznawałem w – sporadycznym jednak – kontakcie z pacjentami jawnie psychotycznymi lub takimi, którzy przeszli załamanie psychotyczne. Nie tylko bowiem predyspozycje osobowościowe wydają się ważne w pracy z tymi pacjentami, ale również zaplecze konceptualne, które może pozwolić na ujmowanie w słowa doświadczeń, które rodzą się w czasie sesji

¹ W zapowiedziach wydawniczych Wydawnictwa Oficyna Ingenium na 2018 rok znalazła się pierwsza w języku polskim książka Antonino Ferro *Przeżywanie emocji, unikanie emocji*.

terapeutycznej. Pozwala to analitykowi na mówienie, które może stać się podstawą dla procesu zdrowienia tych pacjentów. Zarówno teorie Matte Blanco, jak i Biona oferują taki słownik, dlatego pozycja przedstawiająca te koncepcje w klinicznym działaniu wydała mi się niezwykle użyteczna.

Koncepcja Biona, wyrażona w napisanych przez niego książkach, dostępna jest już w dużej mierze polskiemu czytelnikowi. Nie będę jej więc przedstawiał. Wspomnę jednak, że w swojej książce Lombardi opisuje szereg procesów terapeutycznych, w których podstawą pracy są bionowskie koncepcje pomieszczenia, funkcji alfa i matczyne go zamyślenia. Koncepcje te i związana z nimi postawa techniczna jest dla Lombardiego podstawą pracy ze stanami psychotycznymi. To najważniejsza modyfikacja techniczna, co wielokrotnie autor podkreśla. Wynika ona oczywiście z samego charakteru funkcjonowania umysłu ogarniętego przez psychozę, który wymaga rozumienia i opisanie – rekonstrukcji wewnętrznych stanów pacjenta, a w mniejszym stopniu interpretacji opartych na przeniesieniu czy rekonstrukcji historii życia pacjenta.

Lombardi w początkowych partiach książki przedstawia podstawowe pojęcia teorii Matte Blanco. Jednym z głównych założeń jest tu koncentracja na strukturalnym, niewypartym nieświadomym, które związane jest z najgłębszymi poziomami umysłu i zarazem najbardziej pierwotnymi. Im głębszy poziom, tym więcej tzw. **symetrii**, czyli znoszenia różnic w myśleniu i doznawaniu, które cechuje myślenie psychotyczne. Wydaje się, że idea symetrii pokrywa się w tym sensie z ideą **zrównań symbolicznych** Hanny Segal (Segal, 2015). **Asymetryczność** natomiast związana jest z funkcjonowaniem zbliżonym do myślenia świadomego, biorącym pod uwagę różnice. Ta podwójność – bilogiczność: przenikanie się symetrii i asymetrii – ma charakteryzować myślenie człowieka w ogóle. Im więcej symetrii, tym bardziej pierwotne i psychotyczne myślenie. Symetria sprzyja również destrukcji czasu w umyśle. Wymiar czasu będzie więc bardzo często rozpatrywany przez Lombardiego w opisie jego pracy klinicznej i podkreślaniu tego, jak zmiana terapeutyczna związana była z przywracaniem poczucia czasu w przeżywaniu pacjenta. Lombardi zwraca uwagę, za Matte Blanco, na ciągłość i swobodne przechodzenie elementów symetrycznych i niesymetrycznych, emocjonalnych i myślowych, co zmusza do badania tego, w jakiej mierze w myśleniu i gdzie dokładnie przejawia się symetria oraz afekt, który nabiera w najbardziej prymitywnej formie charakteru nieskończonego. Takiego, gdzie nie ma już różnic, a część zostaje zrównana z całością (Lombardi, 2017, s. 19). Doznania psychotyczne cechują się zatem niezróżnicowaniem, wielowymiarowością i nieskończonością, którą można nazwać – za Bionem – bezkształtną. W takiej sytuacji rolą analityka jest wprowadzanie granic i kształtu w ten świat doznań i łączenie ich z myślami skończonymi i ograniczonymi. Prymitywne stany umysłu cechują się też oderwaniem od ciała, na co zwraca uwagę, znowu za Matte Blanco, Lombardi. Jest to również pochodna logiki symetrycznej, która powoduje, że percepcja ciała jako obiektu doznań zostaje zaburzona. Odzyskiwanie kontaktu z ciałem jest więc dla Lombardiego indykatorem zmiany i sposobem pracy z psychotycznymi stanami umysłu.

Oprócz wykładni tej – czasem skomplikowanej – nomenklatury wprowadzonej przez Matte Blanco Lombardi w kolejnych opisach klinicznych daje ważne przykłady współdziałania psychoanalityka leczącego pacjenta psychotycznego z psychiatrą o nastawieniu analitycznym i czasem również analitykiem wspierającym rodzinę pacjenta. To ciekawy przykład współpracy między specjalistami w ramach tego samego paradygmatu teoretycznego oraz łączenia psychoterapii z farmakoterapią. Szczególnie warto przyjrzeć się terapii opisaney w ostatnim rozdziale książki. Przypadek pacjentki nazywanej imieniem Rosa to przykład na pracę z psychotyczną pacjentką w długoterminowej psychoanalizie trwającej 12 lat z częstotliwością spotkań cztery razy w tygodniu. Lombardi przedstawia tam, w jaki sposób radzi sobie z autystycznym wycofaniem pacjentki, jej wrogością i nienawiścią, oraz przedstawia sposoby postępowania z kryzysami psychotycznymi w czasie trwania analizy.

Lektura opisywanej tutaj książki budzi jednak też pewne wątpliwości. Dawno temu już Kernberg (1980, s. 38) zwracał uwagę w kontekście krytyki tradycji postkleinowskiej, że koncepcja bionowska psychotycznej i niepsychotycznej części osobowości powoduje, iż wielu analityków nie różnicuje techniki terapeutycznej ze względu na głębokość psychopatologii. Koncepcję psychotycznej i niepsychotycznej części osobowości wykorzystuje też szeroko w swojej pracy Lombardi. Podobnie jest zresztą z koncepcją symetrii i asymetrii. Podkreśla on, że w każdej terapii psychoanalitycznej odnajdujemy elementy psychotyczne i symetryczne w funkcjonowaniu pacjenta (Lombardi, 2017, s. 103). Pozostaje tu raz jeszcze przywołać wątpliwość Kernberga, czy w takiej sytuacji analitycy tak myślący nie będą stosować techniki pracy z pacjentami psychotycznymi do patologii z wyższego rzędu? Może to być w konsekwencji jatrogenne. Wydaje się, że i Lombardi popada w tę trudność. W przedostatnim, ósmym rozdziale książki, przedstawia pracę z pacjentem, który nie wydaje się być wcale psychotyczny. Inną sprawą jest to, że w ogóle unika tam sformułowania diagnozy, co może tylko wskazywać na źródła problemu. Ocenę przedstawionej terapii pozostawię czytelnikowi, jednak wydaje mi się, że opisany tam impas był spowodowany właśnie brakiem diagnozy zaburzenia osobowości i stosowaniem tej samej techniki względem tego pacjenta jak wobec pacjentów psychotycznych. Sposobem na wyjście z impasu – uporczywego milczenia pacjenta – była interpretacja przeniesienia i zasugerowanie pacjentowi możliwości przerwania terapii w przypadku dalszego trwania w autystycznym wycofaniu (Lombardi, 2017, s. 227). Swoją drogą autor chyba nie docenił przy tej okazji wydźwięku swej interwencji, jej strukturyzującej funkcji i kwestii odwołania się do ram terapii. Być może taka praca, oparta na analizie przeniesienia i stosunku pacjenta do settingu, byłaby tu bardziej skutecznym narzędziem pracy. Wymagałoby to jednak brania pod uwagę wspomnianego wcześniej niebezpieczeństwa w uwzględnianiu tylko jednej strony psychopatologii w doborze techniki: niestosowanie tradycyjnej interpretacji do stanów psychotycznych, przy jednoczesnym rozszerzaniu sposobu pracy z pacjentami psychotycznymi na pacjentów zorganizowanych na wyższych poziomach. W pewnym sensie opisywane podejście Lombardiego, podobnie zresztą jak Biona czy Ogdena, prowadzi do nowej metapsychologii i zupełnie nowej, innej, wizji umysłu.

Podsumowując, wydaje mi się, że książka Riccardo Lombardiego jest warta przeczytania głównie ze względu na możliwość zapoznania się z koncepcją Ignacio Matte Blanco i słownikiem, który ona oferuje. Słabością ujęcia autora pozostaje jednak zbyt duża koncentracja na psychotycznych formach myślenia – nawet w przypadkach problemów wymykających się diagnozie psychozy.

Literatura

- Bychowski G. (1952). *Psychotherapy of psychosis*. New York: Grune & Stratton.
- De Masi F. (2017). *Praca z trudnymi pacjentami. Od nerwicy do psychozy*, przeł. D. Golec, L. Kalita, M. Kruszyńska-Mąka, M. Lipińska. Warszawa: Oficyna Ingenium.
- Ferro A., Nicoli L. (2017). *The new analyst's guide to the galaxy. Questions about contemporary psychoanalysis*, przeł. Adriano Bompani. London: Karnac Books Ltd.
- Kernberg O.F. (1980). *Internal world and external reality. Object relations theory applied*. New York, Londyn: Jason Aronson.
- Lombardi R. (2017). *Bezkształtna nieskończoność. Kliniczne rozważania nad teoriami Matte Blanco i Biona*, przeł. L. Kalita. Warszawa: Oficyna Ingenium.
- Nettleton S. (2017). *The metapsychology of Christopher Bollas: an introduction*. Abingdon, Oxon; New York: Routledge.
- Segal H. (2015). Symbolizacja. W: C. Bronstein (red.), *Teoria kleinowska: perspektywa współczesna*, przeł. E. Biernacka, T. Fortuna, J. Groth, A. Humięcka, A. Topolewska, s. 209–219. Warszawa: Instytut Studiów Psychoanalitycznych.
- Symington J., Symington N. (1996). *The clinical thinking of Wilfred Bion*. New York: Routledge.

Jakub Przybyła
certyfikowany psychoterapeuta PTPPd
Gabinet Psychoterapii IMAGO, Kraków
Krakowskie Centrum Psychoterapii PROPOSITO
jakubprzybyla@interia.pl
gabinet.imago@gmail.com